

NOWY Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 23 stycznia 1913 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 87.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 12 do 8 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 9 rano do 8 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry cena, honorarjów

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. **Telefonu № 253.**

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

administracja **wypłacać nie będzie.**

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lecha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka.

Teatr Polski

Dziś
wiecz.

„MEZALJANS”

Jutro
wiecz.

Klub kawalerów

CEGIELNIANA 63.

Teatr Popularny

Dziś
wiecz.

Potęga ciemnoty

Jutro
wiecz.

Żołnierz królowej Madagaskaru

przy ul. Konstantynowskiej № 16

Sarg **KALODONT**

Niezbedny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

zadac wszędzie

Parowa pralnia chemiczna i farbiarnia **W. Pietka w Łodzi**

Fabryka i skład główny: Spacerowa 9, tel. 23-70.

Filje: Piotrkowska 84 i III, Konstantynowska 37, Dzielna 30, Główna 21 i 62, Zarzewska 49 i Rzgowska 7.

Zakład przyjmuje wszelkie wchodzące w zakres pralni chemicznej obstarunki. Pierze i farbuję garderobę męską i damską od najskromniejszej do najwykwintniejszej, czyści dywany, meble, portjery, gobeliny, plusze, aksamity, koronki, pióra i firanki, dekantuje tkaniny w małych kawałkach jak i całych sztukach po cenach nadzwyczaj niskich.

Ceny: Bluzki dams. od rb. 40 | Ubr. męs. od rb. 1.50 | Fir. od rb. 40 za szt.
Suknie „ od „ 1.00 | Palta „ od rb. 1.50 | Port. od rb. 1.50 za parę
Kostjum „ od „ 1.50 | Kamiz. „ od rb. 50 | Dyw. od rb. 20 lok. kw
NB. Części garderoby i inne rzeczy, oddane do czyszczenia, podlegają w zakładzie najprzód gruntownej dezynfekcji! 2899-150

lux, zaś teraz — mare tenebrarum nie spodzianek i widm...

Flota turecka ma już swoje Lepanto, wojska tureckie — Mukden, złączone wojska słowian stawiają warunki z ruchem miecza Brennusa — vae victis! Tylko Watykan, — wpatrzony w pepek swej troski o powrót do władzy, robi zeza do niewiernej nałożnicy — Francji, przypuszczając, że jej nowy kierownik — Poincaré, — spróbuje się połączyć na nowo z trzodą rojalistów w sutannach.

Jest to odruch, świadczący, że kurja uważa Konstantynopol i Wschód za zgubiony nazawsze... Woli więc — rzucić widmo Drejfusjady, widmo wojny domowej na tle możliwych ewentualnych zaangażowań się Francji w zawierusze, uporczywie podtrzymywanej przez państwo dobrych obyczajów.

Dobre to przypomnienie Europie! Przecie Watykan i do Prus się o wystanie awangardy ciemnoty i reakcji — Jezuitów. I takim był zawsze w chwilach przełomu państw i form ich ustroju... Dosyć przypomnieć — rok 1820 we Włoszech, 1830 we Francji, — 1886 w Niemczech.

Francja jednak, o ile sądzić można z depesz, — nie zważa na nadzieje Watykanu. — Zbyt wysoka kultura i warunki obecne polityczne, — nie pozwolą Poincarému zajmować się kwestją combesjady. — I tam — myśl jedna obraca się koło wrzodu na Złotym Rogu...

Znać jednak świt, przygotowawnej przez antydrejfusistów burzy wewnętrznej...

W Rosji — znów, politycy pism filozofiańskich i panslawistycznych — stawiają swoje horoskopy. Nieznany polak w „Dymie otieczestwa” rzucił myśl, że wobec nawet przyłączenia do Rosji Galicji — los polaków nie uległ by zmianie...

Na to wyłaniają się tam i owdzie ostrożne zaprzeczenia — w łonie ciłych i nieoficjalnych polityków. Przeciwnie, powiadają oni, — wobec oczekiwanego ogromu floty niemiec-

kiej i potęgi pruskiej, — dojrzej idea slawistów i panslawistów. Najlichnieszy odłam byłej Rzeczypospolitej polskiej, będzie należał do protektorki słowiaństwa — Rosji, która się już będzie liczyć z obszarem ziemi i ilością polaków. Rosja, przestając ulegać inspiracjom Berlina, — chętnie da samorząd — dla złączonych prowincji, podniesie handel Galicji, zaś mocną swą ręką ukróci zatargi polaków z rusinami.

Zali to nie ciekawe świty przyszłych konstelacji...

Nie dziw, że wielu polaków, doznających skutku bezwzględności prusaków i oglądającej polityki Habsburgów, chętnie wita te głuche wieści i żywi nowe nadzieje...

Tylko Wschód, jak Sfinks zagadkowy — burzy się, niepokoi, grozi, — a zarazem przygotowuje niespodziane aljance...

Lada chwila — a błysną niezawodnie nowe gromy... i —

Nowe chmury zarumienią się purpurą świtu i krwi, strzałów słonecznych i rozbłysków luf armatnich...

A cóż ogół w Polsce? Co on myśli?...

Bawi się w odczytywanie interpelacji Niemojowskiego, o tam, że Patek i Mejro, jako członkowie „Kultury” — ośmielili się wygłosić własne, odrębne zdanie w kwestji żydowskiej i czyta wykłady Dmowskiego o stosunkach polsko-ruskich, śmiejąc się szczerze z prób jego wypłynięcia znów na widownię.

Savanarola.

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

—o—

Czwartek, 23 stycznia 1913 r.

Dziś: *Zasłubiny N. M. P.*

Jutro: Tymoteusza B. M.

Swita...

Swita coś nowego wszędzie: — na Bałkanach, we Francji, w Rosji i na krańcach tajemniczej Azji... Jakies nowe niewyraźne kontury widmowych groźnych powikłań, lub niespodzianych konstelacji politycznych...

Starzy wojacy przypominają zdanie Suworowa: „duszi na sztyk nie ulowisz”. — Istotnie: jakies ukryte duchowe moce wciąż paraliżują ostrze i śmiałość bagnetu...

Konferencje mocarstw to się układają, to się zawieszają — nie przestając patrzeć na Bosfor.

Ale... Dawniej był *lex orientis* —

Lecznica Wdzawska
Główna 51, róg Wdzawskiej.
lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych.
Choroby dzieci i wewnętrzne **Dr. Kerschner** od 10 i pół do 11 i pół rano i od 6 i pół do 7 i pół pp.
Choroby wewnętrzne i dzieci **Dr. Fried** od 11 i pół do 12 i pół rano i od 3 i pół do 4 i pół pp.
Chirurgia **Dr. Kaufman** od 11 do 12 i pół rano.
Choroby kobiece i akuszeria **Dr. Szylkret** od 1—2 pp.
Choroby weneryczne i skóra **Dr. Langbard** od 1 i pół do 3 pp.
Choroby oczu **Dr. Goldstein-Polak** od 6 do 7 i pół pp. codziennie, a w poniedziałki, środy i piątki od 11—12 rano.
Analizy krwi, wydzielin i moczu. — Badanie manek.
Porada 50 kop.

Warszawska Szkoła kroju i szycia

odznaczona złotym medalem dyplomowanej uczennicy Paryskiej Akademii Kroju

Apolonji Kopydłowskiej
Piotrkowska 115.

Cały kurs kroju wieczorowy tylko 10 rubli.
Zapis uczennic codziennie do dnia 1 grudnia, 32-0-1

Najpierw zaczęto mówić o ustąpieniu dwóch głównych współpracowników b. ministra, jego towarzyszy — Charuzina i Zolotarewa, jako też o przeniesieniu dyrektora departamentu policji, Bieleckiego.

Wymieniano nawet różnych kandydatów na te stanowiska.

Obecnie wyjaśniło się, że najpierw będzie obsadzone stanowisko towarzysza ministra spraw wewnętrznych, zajmowane teraz przez Charuzina. Wśród kandydatów na jego miejsce, najwięcej szans ma jeden z wyższych urzędników ministerium spraw wewnętrznych, który za rządów ostatnich pięciu ministrów stał na czele jednego z główniejszych departamentów ministerjum.

Ustąpienie p. Charuzina związane jest z ostatnimi wyborami do Dumy.

Za najprawdopodobniejszego następcę drugiego towarzysza ministra, zarządzającego sprawami policyjnymi Zolotarewa, wymieniają gubernatora moskiewskiego, Dżunkowskiego, który, prawdopodobnie jednocześnie zajmie i stanowisko dowódcy korpusu żandarmerji, po gen. Tołmaczewie.

O powołaniu Dżunkowskiego na wyższe stanowisko, mówiono już po uroczystościach moskiewskich.

Oprócz tych zmian, spodziewane są jeszcze inne, wiadomo tylko, kiedy nastąpią: przed, czy po uroczystościach lutowych.

Nowy zarządzający ministerjum spraw wewnętrznych, Makłakow, jak pisze „Now. Wr.“, zapoznaje się obecnie ze sprawami ministerjum, z projektami ustaw, ułożonych przez jego poprzedników i znajdującymi się po części w izbach prawodawczych, a po części jeszcze w Radzie ministrów. Prócz tego Makłakow obznajmia się ze wszystkimi szczegółami wyborów do 4 Dumy i sprawdza te dane, na których oparto wniosione do Dumy interpelacje.

Według zapewnień osób dobrze poinformowanych, nominacja b. ministra spraw wewnętrznych Makarowa nastąpiła z tego powodu, że następcę Stołypina uważano za człowieka, gruntownie znającego organizację policji i spodziewano się od niego, że zajmie się uporządkowaniem policji. Zaszły jednak wypadki leńskie i nadzieje, pokładane w nowym ministrze, nie ziściły się.

Po Makłakowie spodziewają się, że złoła zaprowadzić ściśle łączność z władzami prowincjonalnymi, tak, aby gubernatorowie wiedzieli zawsze, czego się od nich żąda, a z drugiej strony — spełniali polecenia władz centralnych.

Otwieranie zakładów przemysłowych.

Złożony Izbie Państwowej przez ministra handlu i przemysłu projekt ustawy, mającej uregulować tryb zakładania i otwierania zakładów przemysłowych, fabrycznych i rzemieślniczych ma zapewnić ważną lukę w prawodawstwie dotychczasowym.

Wszelkie zakłady przemysłowe projekt dzieli na cztery kategorie. Pierwszą stanowią zakłady, które nie grożą ludności okolicznej ani szkoda, ani niebezpieczeństwem, ani zakłóceniem spokoju publicznej. Trzy pozostałe kategorie obejmują zakłady, które w mniejszym lub większym stopniu zagrażają spokojności, interesom lub bezpieczeństwu mieszkańców, co wpływa na zakres wymagań, stawianych zakładom przy ich zakładaniu i otwieraniu. Projekt nie podaje konkretnego pouziaru na kategorię i przekazuje to urzędowi głównemu do spraw fabrycznych i górniczych, wychodząc z założenia, że rozstrzygnięcie tej sprawy drogą prawodawczą utrudniłoby uzgodnienie klasyfikacji zakładów z ciągłymi postępiami techniki.

Niezależnie od ogólnej klasyfikacji zakładów, projekt proponuje sporządzić specjalne wykazy miejscowości, w których zakładów przemysłowych tej lub innej kategorii wcale zakładać nie wolno. Ze zaś sporządzenie takich wykazów wymaga dokładnej znajomości warunków miejscowych, przeto projekt wkłada to w

zasadzie na instytucje samorządu miejskiego i ziemskiego, zastrzegając jednak aby wykazy te zatwierdzał gubernator po zaopiniowaniu przez urzędy do spraw fabrycznych i górniczych.

W miejscowościach, w których niema samorządu, układanie wykazów należeć będzie do kompetencji urzędów do spraw fabrycznych i górniczych. Projekt proponuje, aby skład tych urzędów powiększyć przez dobranie inspektora lekarskiego, inżyniera gubernalnego, przedstawicieli samorządu, a w Królestwie prezydenta miasta lub jednego z członków magistratu.

Projekt rozróżnia: pozwolenie na założenie zakładu od pozwolenia na jego otwarcie, czyli na rozpoczęcie jego działalności. Dla zakładów pierwszej kategorii nie jest wymagane ani jedno, ani drugie; pozwolenia na założenie zakładów trzech dalszych kategorii mają być wydawane przez urzędy fabryczne, a pozwolenia na puszczenie ich w ruch względem drugiej kategorii przez inspektorów fabrycznych, a względem trzeciej i czwartej — przez specjalne komisje, z udziałem władz sanitarnych i policyjnych.

Nowe prawo ma rozciągać się na miejscowości, w których istnieją urzędy do spraw fabrycznych i górniczych, a więc na wszystkie części państwa, w których rozwój przemysłu wymaga zastosowania inspekcji fabrycznej.

Projekt ten przekazano już do rozważenia komisji Izby. Oceną jego zająć się również powinny krajowe instytucje handlowo-przemysłowe i rzemieślnicze, ze względu na szczególną wagę tego projektu dla przemysłu w Królestwie.

Sprawy finlandzkie.

Jak donosi „Utro Rosji“ za dziennikiem finlandzkim z Wybarga, „Karrja“, pomiędzy prezesem ministrów a generałem gubernatorem finlandzkim, Zejnem, wynikł konflikt na podstawie zasadniczej: czy generał gubernator finlandzki może, nie zgadzając się na postanowienia senatu finlandzkiego, powstrzymać wykonywanie tych postanowień?

Powodem bezpośrednim konfliktu była sprawa następująca: Senat finlandzki postanowił dać inspektorowi szkół ludowych, Sarnjo, dodatek do pensji po jego pięcioletnim urzędowaniu. Prokurator Senatu, Chozlainow, opierał się wydaniu tego dodatku, powołując się na to, że Sarnjo podlegał karze dyscyplinarnej, chociaż w protokołach senatu nie było wzmianki o takiej karze.

Do zdania Chozlainowa przyłączył się generał gubernator Zejn i podał do prezesa Rady ministrów memorjał, dowodzący, że ponieważ senat finlandzki nieraz popełnia omyłki, to generał gubernator powinienby, wraz z niezgodzaniem się z senatorem, powstrzymać wykonanie jego postanowień.

Prezes ministrów Kokowcow, oraz sekretarz stanu do spraw Finlandji, von Lanhof, nie zgadzając się z wnioskami generała Zejna, odrzucił jego starania, aby tę zasadniczą sprawę wnieść do Rady ministrów.

Oprócz projektu ustawodawczego w którym uznano za konieczne, aby urzędnicy finlandzcy znali język rosyjski, generał gubernator Zejn podał projekt używania języka rosyjskiego w korespondencji pomiędzy finlandzkimi urzędami i urzędnikami. A mianowicie, według projektu (pod literą „A“) 1) wszystkie akty senatu finlandzkiego mają być redagowane po rosyjsku. Do oryginałów dołącza się „w razie potrzeby“ wykonane z rozporządzenia senatu przekłady na języki fiński i szwedzki.

2) Rozprawy w senacie finlandzkim mają się odbywać w języku rosyjskim — z tem, że dokumenty, odnoszące się do sprawy można odczytywać w tym języku, w jakim jest napisano i że prezesowi senatu „woli“ zezwalać, w razie konieczności, członkom i referentom senatu na wyja-

nienia ustne po szwedzku i po fińsku“.

3) Cała korespondencja urzędów i urzędników finlandzkich z urzędami i urzędnikami administracji państwowej, oraz z gubernatorem finlandzkim odbywa się w języku rosyjskim.

4) Stosunek finlandzkich urzędników administracyjnych z państwowymi za wyjątkami, wskazanymi w następującym artykule, odbywają się bezpośrednio.

5) Stosunki z wyższymi urzędami państwowymi, z ministrami i dyrektorami wydziałów, jak również stosunki w sprawach, mających znaczenie zasadnicze, lub dotyczących całej Finlandji, lub kilku jej gubernji, odbywają się za pośrednictwem generała gubernatora finlandzkiego.

6) Wszystkim urzędom i urzędnikom finlandzkim zaleca się używanie języka rosyjskiego w stosunkach wzajemnych (z pewnemi zastrzeżeniami).

7) Wszystkie blankiety papierów urzędowych, ksiąg, wykazów, list, sprawozdań, kwitów, awizacji i t. d. senatu, urzędów gubernalnych i t. d. drukują się albo też w języku rosyjskim i szwedzkim, lub rosyjskim i fińskim.

Dalej projekt proponuje (pod literą „B“) większe uwzględnienie nauki języka rosyjskiego w szkołach, oraz żądanie egzaminu z języka rosyjskiego od tych, którzy chcą wstąpić do uniwersytetu, którzy zdają egzamin na kandydata prawa, na prawo do zajęć sądowych, administracyjnych w Finlandji.

Senat Finlandji — według „Rusk. Słowo“ — zaproponował przedwzrostkiem usunięcie zupełne z projektu jego artykułu pierwszego, oraz części oznaczonej literą „B“.

Do innych artykułów senat chce wnieść pewne poprawki.

Mały feljeton.

„Powrót taty.“

Gdy wracam nocą z „sesji“ towarzyszy
I gdy się w sprawy tego świata
To wiecie państwo, płaczu jestem bli-
Na świecie wszystko, jak w kiepskim
Bądź zawsze wszystkim sługa uni-
Spokój człowieka — to znikome plany..
W domu dostanę „mydło“ znów od
Wiecie co? świat ten musi być pi-
Wad jego umysł ludzki nie o-
By znieść cierpienia — potrzeba
Podrózny rzadko napotka latar-
Która go w chwilach zbyt chwiej-
Człowiek jak nawa na morzu w
O życia rudel losów biją zmia-
Maż z „sesji“ idąc przed małżon-
Doprawdy, świat ten musi być
O losy, losy dzikie jak pohańce...
I promyk jasny życia nie umila,
Spojrzyjcie... domy puściły się w
Wszystkie budowle zaczęły kadryla.
Nieprzystojność tańce o tej porze!
Skaczą oberka aż się chyła ściany...
O co pragniecie z wami się złożyć.
Ze świat nasz cały musi być pijany!

Sirenus.

Rozmowa Alfonsa XIII z socjalistą.

Król hiszpański, Alfons XIII, który już po rewolucji barcelońskiej uznał, że trzeba się zwrócić do postępowych żywiołów w kraju i skończyć z systemem ucisku klerykalnego, uczy-

nił jeszcze jeden krok w kierunku zmodernizowania swego państwa.

Zaprosiwszy do swego pałacu przywódcę republikańsko-socjalistycznej, Azcaratego, rozmawiał z nim przez godzinę nie tylko w sprawie zorganizowania instytutu reform socjalnych, którego prezesem jest Azcarate, ale także o wszystkich sprawach politycznych, będących na czasie.

W rozmowie powyższej, jak donosi „Temps“, Alfons XIII, pod którego panowaniem zginął przywódca ruchu postępowego w Hiszpanji, Ferrer, wypowiedział poglądy, świadczące o dużej zmianie, jaka zaszła w jego umyśle.

Oświadczył mianowicie przywódcy republikańskich socjalistów, że uważa swoje prawa konstytucyjne za identyczne z prawami prezydenta Rzeczypospolitej; że, tak samo jak Azcarate, on pragnie wprowadzić do Hiszpanji szczerą wyborczą; że w każdej przełomowej chwili on odtąd będzie się naradzał nawet z przywódcami partji monarchicznych; że nie będzie stawiał żadnych przeszkód przeprowadzeniu programu liberalnego; że jest zwolennikiem jaknajszerszej tolerancji religijnej, reformy liberalnej, nauczania, polityki socjalnej oraz instytucji emerytalnych.

— Nie chcę więcej drzwi zamkniętych — miał mówić król. Chęć drzwi otwartych na słońce, aby poglądy zarówno republikanów i socjalistów, jak też monarchistów mogły dochodzić do mnie.

To była pierwsza część rozmowy.

Druga obejmowała politykę zewnętrzną. Król uznał za konieczne zbliżenie Hiszpanji do Rzeczypospolitej Ameryki Południowej i sam wyraził chęć wyjazdu do Ameryki.

W sprawie Maroka król oświadczył, że położenie międzynarodowe zmusiło rząd hiszpański do zbyt wczesnego rozpoczęcia kampanji w Ryfie, a przytem bez dostatecznych środków — i że jego zdaniem budżet wojskowy Hiszpanji jest stosunkowo za ciężki.

Król Alfons zamierza porozumieć się osobiście również z innymi przywódcami lewicy, a mianowicie z przywódcą socjalistów słynnym Pablo Iglesias'em i innymi.

Inicjatywa zbliżenia się króla do lewicy zrobiła w Hiszpanji olbrzymie wrażenie. Króla witają wszędzie olbrzymie tłumy. Popularność jego rośnie z dniem każdym. Próżno Marro stara się go skierować na prawo. Alfons XIII stara się naśladować króla włoskiego i nie daje się sprowadzić z raz obranej drogi liberalizmu.

Wiadomości ogólne.

Ze szkolnictwa. W „Praw. Wiest.“ ogłoszono rozkaz Najwyższy o dokonaniu w ciągu stycznia i lutego st. st. 1913 r., we właściwych zakładach naukowych, pod zarządem ministerjum oświaty egzaminów według programu dla ochotników dawnego drugiego rzędu, oraz o przedłużeniu terminu na r. 1913 wydawania etatów, stwierdzających znajomość nauk, wymaganych przez rzeczony programy.

Samojazdy na usługach armji. Otwarto pierwsze w Rosji kursy dla oficerów i żołnierzy, zorganizowane przy petersburskiej rocie naukowo-samojazdowej. Wykłady prowadzi profesorowie akademji Mikołajewskiej i instytutu technologicznego.

Więzienie o długim. Na jednym z najbliższych posiedzeń Rady państwa, ma nastąpić dyskusja nad referatem komisji wniosków prawodawczych w sprawie, czy należy z powodu różnic zdań, skierować raz jeszcze do Dumy projekt ustawodawczy, kasujący osobiste uwięzienie za długi w guberniach warszawskiego okręgu sądowego.

Nowy projekt. Min. handlu wniósł do Dumy projekt utworzenia kapitału z kar, nakładanych na górników i używania go na polepszenie bytu tychże robotników.

Poddaństwo rosyjskie. Specjalna komisja przy ministerjum spraw wewnętrznych zakończyła już opracowanie projektu ustawy o przyjęciu poddaństwa rosyjskiego przez obywateli zagranicznych. Nowy projekt zawiera pewne ułatwienie. Prośby o przyjęcie do poddaństwa rozstrzygać będzie ministerjum spraw wewnętrznych.

Ze świata.

Przemycanie djamentów. W Nowym Jorku wykryto sprytnie przemycanie djamentów z Europy do Ameryki. Na pokładzie jednego z okrętów, idących z Hamburga do Nowego Jorku została uszkodzona przesyłka pocztowa, w której znajdowała się fotografia w ramce. Ramka została również uszkodzona i okazało się, iż jest ona wydrążona i zawiera djamenty, wartości 5,000 dolarów.

Handlarza, do którego zaadresowana była przesyłka, aresztowano, przyczem znaleziono u niego przemycanych djamentów za 15,000 dolarów.

Z Cesarstwa.

Wzrost śmiertelności. Ministerjum spraw wewnętrznych zebrało dane statystyczne o śmiertelności wśród dzieci w całej Rosji.

Wynik statystyki jest niepokojący.

Śmiertelność wśród niemowląt panuje wprost zastraszająco. Wyjątek stanowi Królestwo Polskie i Kaukaz, gdzie śmiertelność wśród dzieci jest stosunkowo mała. Badacze rosyjscy tłumaczą to zjawisko nędzą, panującą wśród ludności rosyjskiej, jako też niezwykłym rozwojem pijaństwa i syfilisu.

Znowu leńskie kopalnie złota. Do gazety „Riecz“ telegrafują z Irkucka, że w kopalniach leńskich, wbrew postanowieniu sen. Manuchina, obniżono pięć o 40 kop.

Położenie poważne. W Petersburgu daje się zauważyć osłabienie życia towarzyskiego wśród kół dyplomatycznych. Zwykłe rauty i uroczyste przyjęcia w poselstwach i misjach zagranicznych w roku bieżącym zostały zaniedbane.

Powściągliwość ta tłumaczy się niepewnością położenia politycznego w Europie.

Ze szkolnictwa rosyjskiego. Na zjeździe kobiet w Petersburgu, p. Kuskowa w swym referacie obszernie przedstawiła obecny stan nadzoru pozaszkolnego nad uczącą się młodzieżą. Przybrał on charakter oburzającego pastwienia się. Pedagogzy zniżają się do szpiegowstwa.

Dyrektor gimnazjum smoleńskiego w przebraniu przesiedział w szatni żeńskiej, w celu wysłedzenia uczniń, którzy przyszli na maskaradę. Straszliwe są cyfry młodzieży usuniętej ze szkół, przytoczone przez referentkę.

W 1902 r. wyrzucono 26,600 dzieci, w 1903 r. — 29,000; w 1904 r. — 35,000; w 1905 r. — 8,000; w 1906 r. — 38,000; w 1907 r. — 44,000; w 1908 r. — 42,000 i 1909 r. — 42,308.

Nowa sekta. „Dien“ donosi, że głośny mnich Heljodor miał jakoby założyć nową sektę, opartą na „kulcie rozumu i przyrody“ i praktykującą powszechną miłość braterską, bez różnicy narodowości. Sekta będzie uznawała, między innymi małżeństwa bezślubne oraz urządziła święta na cześć Chrystusa, Buddy, Konfucjusza, Mahometa i Tołstoja. Wiadomość powyższą podajemy całkowicie na odpowiedzialność wymienionego dziennika, którego informacje nie odznaczają się zresztą ścisłością.

Wśród tatarów. Pod wpływem wojny bałkańskiej, która ujawniła zacofanie świata mahometanckiego, inteligencja tatarska w Krymie utworzyła towarzystwo oświatowe, zamierza założyć szereg szkół, kursów i t. d.

Zdemaskowanie Azeffa. „Bfrz. Wied.“ zamieszcza wiadomość, iż publicysta rosyjski, London, spotkał wypadkowo w S. Francisco, ukrywającego się tam Azeffa, zdemaskował go i zmusił tym sposobem do opuszczenia miasta.

Spodziewane śniegi. Obserwatorjum petersburskie zawiadomiło tutejsze zarządy kolejowe, że w najbliższych dniach spodziewane są znacznie większe opady śnieżne przy wschodnich wiatrach i przy temperaturze poniżej zera.

Z Litwy i Rusi.

Sprzeniewierzenie. W wiecior Sylwestrowy (st. st.) kasjer homelskiego wileńskiego banku handlowego Rychterman, osobiście zawiadomił policję miejscową o roztrwonienu przezeń 60.000 rubli. Niezwo-

lnie podprokurator i sędzia śledczy rozpoczęli śledztwo, opieczetowali kasę bankową i w ciągu całej nocy Sylwestrowej do rana dokonali szeregu rewizji. Przez cały dzień Nowego Roku odbywało się sprawdzanie rachunków i kasy oddziału w obecności trzech ekspertów, zaproszonych przez władze sądowe. Wykryto, oprócz roztrwonienia, jeszcze zniszczenie niektórych dokumentów. Rychterman, jedyny żyd w oddziale homelskim banku, w ostatnich czasach stale grał w karty.

Wiadomości krajowe.

Oszczędności na kolei W.-W. Na kolei W.-W.; poczynając od jutra, we wszystkich pociągach osobowych, kursujących między st. Warszawa — Grodzisk, Warszawa — Skierniewice i Warszawa — Aleksandrów, skasowani zostają t. zw. ogrzewacze, dozór zaś nad przyrządami ogrzewalnymi w drodze włożono na służbę konduktorską.

Zaznaczyć wypada, że dotychczas na kolei W.-W. na czas zimy przy ogrzewaniu wagonów osobowych zajęci byli rzemieślnicy warsztatowi, doskonale obeznani z konstrukcją wagonów i systemem ogrzewania.

Wyrób cygar w Królestwie. Według sprawozdania ministerjum skarbu Królestwo Polskie co do ilości wyrabianych cygar licho-gatunków od r. 1912 zajęło pierwsze miejsce w państwie. Produkcja fabryk cygar stale się zwiększa.

Spalone organy. Dla klasztoru Jasnogórskiego sprowadzono niedawno z fabryki słaskiej Riegera w Karniowie nowe organy, za które zapłacono kilkadziesiąt tysięcy rubli. Organy te, umieszczone w 32 skrzyniach, do czasu odpowiedniego przerobienia chóru Jasnogórskiego, znajdowały się w składzie instrumentów muzycznych p. Tomasza Porosa, przy ul. Jasnogórskiej nr. 11, w umyślnie na ten cel wynajętej szopie. Wczoraj rano w szopie tej z niewiadomej przyczyny powstał pożar, który strawił ją doszczętnie, wraz ze wszystkimi skrzyniami, zawierającymi części do nowych organów. Według ogólnego przekonania, pożar powstał wskutek podpalenia.

Ujęcie bandyty. Piotrkowska policja śledcza ujęła we wsi Działoszyn pod Wieluniem jednego z uczestników bandy, która niedawno napadła na kupców jadących z Żarnowa do Piotrkowa i zabrała im kil-

kaset rubli. Bandytę poznały ofiary napadu. Znaleziono przy nim mauer, kilkaset rubli i różne przedmioty zrabowane.

Jutro odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 i pół do 7 i pół wiecz.

Przedstawienia dla naszych Prenumeratorów.

Na 18-te z rzędu przedstawienie dla Prenumeratorów naszych, które odbędzie się w teatrze Popularnym **we środę 29 stycznia,** wybraliśmy dwa nader zajmujące utwory, a mianowicie:

Wesoły dzień Napoleona i Szpieg Bonapartego.

W obydwóch tych utworach wystąpi gościnnie artysta teatru Krakowskiego, p. Józef Popławski, który jest niezrównanym tak w roli Napoleona, jakoteż w roli szpiega.

Ze względu na udział gościa Krakowskiego, zmuszeni jesteśmy ceny biletów na to przedstawienie cokolwiek podnieść, a mianowicie:

Łoże po rb. 2 kop. 20.	
Krzesła w 1, 2 i 3 . . .	75 kop.
" 4, 5, 6 i 7 . . .	60 "
" 8, 9, 10, 11 i 12 . . .	50 "
" 13, 14 i 15 . . .	45 "
" 16, 17 i 18 . . .	37 "
" pozostałe . . .	32 "
" boczne bliższe . . .	48 "
" dalsze . . .	40 "
" najdalsze . . .	32 "
Balkon 1 rzędu . . .	42 "
" 2 i 3 . . .	37 "
" 4 i 5 . . .	30 "
" 6, 7 i 8 . . .	25 "
Galerja numerowana . . .	25 "
" nienumerowana . . .	15 "
Szatnia i programy bezpłatnie.	
Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.	

Czas odnowić prenumeratę.

24)

ARTUR GRUSZECKI.

KANDYDACI.

Jednego wieczoru, gdy przyszedł znękany nieprzyjemnym zajściem w sklepie i stęskniony do słów pociechy i zachęty, spotkał się z wyrazniejszym chłodem przy powitaniu. Zastał ją przy pianinie grającą Griega. Podała mu rękę od niechcenia i grała dalej. Usiadł na swym zwykłym miejscu, na kozetce, i słuchał wpatrzony w grającą.

Zapomniał o swej przykrości i zakochany podziwiał jej doskonały profil twarzy, błyszczące oczy, bujne włosy, piękne kształty ciała, rysujące się konturowo w obcisłej sukni i gorąco zapragnął, ażeby te śliczne, świeże usta powtórzyły zapewnienie, że jestkochany i że oboje będą szczęśliwi, gdy połączą się węzłem ślubnym.

Nareszcie skończyła Griega i zwracając do niego swą kształtną głowę spytała:

- Podobało się panu?
- Bardzo, chociaż więcej pa-trzyłem na panią i podziwiałem harmonijne ruchy, aniżeli słuchałem.
- Może zagrać co innego?
- Jeśli mam być szczery, wolałbym rozmawiać z panią...
- Widocznie źle gram, albo pan nie lubi muzyki, zamknęła pianino i obróciwszy się na taborecie twarzą

wprost do niego, powiedziała obojętnie:—mów pan, ja słucham.

— Czy nie zechciałaby pani zająć miejsca obok, — wskazał oczyma na kozetkę, — jak to dawniej bywało?

— Jeśli to panu zrobi przyjemność, — wstała z taboretu i z ociąganiem zbliżyła się do kozetki.

Gdy usiadła, wziął jej rękę i całował. Ona z pewnym politowaniem patrzyła na niego, wysunęła swą rękę z jego dłoni i spytała leniwie:

— Cóż tam w sklepie?

Spojrzał bystrzej w jej oczy. Nie spodziewał się tego pytania i niemile go dotknęło, gdyż przed chwilą myślał o niej, jako o swej miłości.

— Dlaczego pani o to pyta? Czy panią to tak interesuje? — mówił nie bez goryczy ukrytej.

— Interesuje? mnie?... tak sobie, ale wiem, że pana to zajmuje.

— Panno Klaro, poco ten przy-mus? przyrzekliśmy być szczerzy względem siebie.

— Więc co?

— Jeśli panią sklep nie zajmuje, nie pytaj pani... mówmy o tem co pa-niā zajmuje, baw, cieszy.

— Nie chcę nudzić pana.

— Cóż znowu?—obruszył się,—

przecież niema dla mnie miłszej rozmowy jak słuchać pani chęci, marzeń, pragnień. W nich odzwierciedla się umysł, dusza, serce, pani cała.

— Nie wiem, czy my się zrozumiemy.

— Pani przemawia do mnie jak do obcego, — zaczerwienił się, —

jak pani może przypuścić ażebym ja, który panią tak gorąco Kocham, nie odczuł pani? nie zrozumiał?

— Pan fałszywie tłumaczy sobie moje wyrażenie. To chyba pan wie, że każde słowo miewa różne znaczenie dla różnych osób, jeden pod niem to rozumie, drugi co innego, zwłaszcza w słowach określających nastrój, subtelność wrażeń, uczuć. Trzeba się z kimś żyć, albo też mieć pokrewieństwo dusz. ażeby zrozumieć stan duszy.

— Jak pani od pewnego czasu dziwnie przemawia. Nie rozumiem tych zagadek. Mówię poprostu: smutno mi, wesoło, tęskno, przyjemnie, pusto, głucho, radośnie i mam jasne określenie stanu moich uczuć, trudno się pomylić co do znaczenia tych słów. I dlaczego nie miałbym zrozumieć pani?

— Zazdroszczę panu, że dla pana wszystko takie jasne, proste, zrozumiałe, — uśmiechnęła się ironicznie, — dla mnie istnieje mnóstwo zagadek, tajemnic, ukrytych rzeczy i napróżno silę się nad ich rozwiązaniem.

— Niechże mi pani powie, może we dwoje łatwiej wyjaśnimy.

— Jeśli pan chce koniecznie, — zawałowała się, — to zajmuję mnie pytanie, jakim zmysłem poznaję i odczuwam z oddalenia, zbliżanie się osoby, której nie mogę widzieć, bo jest za murami, za ulicami i o której wcale nie myślałam. Czy panu to się nie trafiło?

— Tak jest... bywało to, ale wytłumaczeniem tej zagadki nie zajmu-

ję się. Niech to wyjaśnia uczeni, specjaliści, ja mogę stawiać tylko domysły, hipotezy bez żadnej istotnej wartości.

— Tej odpowiedzi spodziewałam się od pana, — uśmiechnęła się gorzko, — to jest w stylu pana. Co się nie da zmierzyć, zważyć, pan pomija z lekceważeniem... A teraz przyznaj pan, że nie rozumiemy się wzajemnie, a tak się pan obraża!

— Hm... jeśli panią zajmują takie kwestie, przeczytam odpowiednie książki i będziemy rozprawiali o tych zagadkach, — zaśmiał się swobodnie.

— Dziękuję i niech się pan nie trudzi, — powiedziała chłodno, — i tak nie rozumiemy się, bo trzeba mieć w sobie nastrój duszy.

— Jakiż to nastrój—spytał wesoło,—ponury, posępny, czy jasny i pogodny?

— Nie, panie, trzeba tylko posiadać zmysły duszy, niezależne od grubych zmysłów ciała, — rzekła surowo.

— Jestem przekonany, że i ja mam owe zmysły duszy.

— Wątpię.

— Niechże pani nie wątpi, bo Kocham panią nie tylko zmysłami ciała, ale całą siłą duszy. Pani jesteś dla mnie najpiękniejszą, najmiłszą, najukochańszą, — wziął jej rękę i ścisnął i całował.

(D. c. n.)

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę naszej ukochanej Matce i Babce

Ś. p. Walerji Puchalskiej

składa serdeczne „Bóg zapłać”!

Rodzina.

Podczas five oclock'ów w kawiarni „Savoy” odbywał się będzie koncert sekstetu, ceny zaś będą zwykłe lub nawet niższe.

W oczekiwaniu łaskawych zgłoszeń pozostaje z poważaniem

Zarząd hotelu i kawiarni „Savoy”.

Telegramy.

(Tel. Ag. Pet).

Rada państwa.

PETERSBURG, 22 stycznia. Rada pod przewodnictwem Akimowa roztrząsała referat komisji prawodawczej odnośnie wyników z inicjatywy Dumy projektu prawa o zaprowadzenie ziemstwa z r. 1890 w gub. archangielskiej z pewnymi zmianami.

Rada większością 63 przeciw 41 głosów odrzuciła ten projekt.

Bez rozprawy przyjęto w redakcji Dumy projekty prawa o zniesieniu więzienia za długi w warszawskim okręgu sądowym i o składaniu kaucji przez życzących brać udział w przetargu na nieruchomości. Następne posiedzenie wyznaczono na 29. b. miesiąca.

Dzień 9 stycznia st. st.

PETERSBURG, 22 stycznia. Dzień dzisiejszy robotnicy Petersburga zadokumentowali strajkiem, nie posiadającym planowego charakteru, gdyż z 300,000 ludności robotniczej stolicy, strajkowało około 60,000 osób.

W niektórych miejscach usiłowano poszczególnie jednostki śpiewać pieśni rewolucyjne, lecz wybryki te były szybko stłumione.

Wystąpienia uliczne, demonstracje oraz wywieszanie chorągwi nie zdarzyły się.

Zaprzeczenie.

PETERSBURG, 22 stycznia. Biuro informacyjne donosi, że pogłoski o ustąpieniu ministra Dworu Cesarzowskiego są bezpodstawne.

Niezdolna armja.

BERLIN, 22 stycznia. — W „Lokal-Anzeiger” ukazał się artykuł, wskazujący, że niemieckie koralety zapatrują się pesymistycznie na zdolność armji niemieckiej, uważając, że Niemcy już dawno nie udoskonalali uzbrojenia, wobec tego, że powiększenie floty przeszkadzało reformowaniu armji.

Echa katastrofy.

PORT-SAID, 22 stycznia. — Okręt Fern-Hardt, zabrat na pokład dwóch oficerów i trzech marynarzy statku rosyjskiego „Estonia”, przywiezionych do Port-Saidu, dokąd przybyli również uratowani przez statek francuski marynarze, w liczbie 30. Ogółem na „Estonii” znajdowało się 42 osoby.

Gwałt pruski.

KRAKOW, 22 stycznia. „Nowa Reforma” protestuje przeciwko nowemu gwałtowi policji pruskiej w Poznaniu, dokąd przybyli przedstawiciele policji politycznej z Berlina i dokonali rewizji w drukarni gazety „Goniec Wielkopolski” i skonfiskowali drukującą się broszurę o powstaniu 1863 r.

Dokonano również rewizji w pobliskich księgarniach.

Telegr. własne.

„Now. Kur. Łódzk.”

22-go stycznia w Petersburgu.

PETERSBURG, 22 stycznia. (wł.) Dzień 22-gi stycznia robotnicy w Petersburgu zaznaczyli strajkiem, bez charakteru organizacji, gdyż z 300 tysięcy ludności robotniczej miasta strajkowało około 50 tysięcy robotników. W niektórych miejscach osoby

poszczególne usiłowali śpiewać pieśni rewolucyjne, ale policja próby te szybko tłumiła. Wystąpienia ulicznych, demonstracji i wywieszania sztandarów nie było.

Na indeksie.

RZYM, 23 (1)—Watykan postawił na indeksie książkę, omawiającą encyklikę papieską w sprawie związków zawodowych. Praca ukazała się pod pseudonimem Gabelinus i Germanikus i wyraża opinie kierunku berlińskiego. Poświęcona jest kardynałowi Koppowi, jako protektorowi kierunku berlińskiego.

Katastrofa na morzu.

BERLIN, 23 (1)—Z Aden w Azji donoszą, że okręt rosyjski „Estonia” rozbił się na Czerwonym morzu. Załogę i podróżnych wyratowano. Okręt bez steru błąkał się po morzu, stanowiąc niebezpieczeństwo dla żeglugi.

Katastrofa z karawaną.

BERLIN, 23-go stycznia. (wł.) — Z portu Duatin donoszą, że w okolicach El Hambra została zalana karawana przez wezbrane potoki górskie. Z 400 ludzi karawany uratowało się zaledwie 50, a zatem utонуło 350 osób.

Olbrzym morski.

PARYŻ, 23-go stycznia. (wł.) — Minister marynarki wydał rozporządzenie, aby budujący się wielki okręt „Gascogne” był wykończony jeszcze w roku bieżącym. Budowa ma być przyspieszona.

Zbrojenie się Niemiec.

RZYM, 23 stycznia (wł.)—Dziennik „Perpeweranca” ogłasza wywiad z niemieckim ministrem spraw zagranicznych, v. Jagowem w sprawie zbrojenia się Niemiec. Jagow oświadcza, że chwila naprężenia międzynarodowego jeszcze nie minęła i Niemcy muszą się przygotować na wszelką ewentualność. Stworzenie trzech nowych korpusów jest koniecznym.

Zmiana prawa wyborczego.

LONDYN, 23 stycznia (wł.)—Zapowiedź nowego prawa wyborczego, na mocy którego wolno by było głosować przy wyborach do parlamentu tylko w tym okręgu, w którym wyborca mieszka, wywołała wielkie wzburzenie w City. Wskutek takiego prawa, około 30 tysięcy dotychczasowych wyborców City, zniknęło by z list wyborczych, ponieważ większość kupców, mających tu swe magazyny, lecz zamieszkałych w innych dzielnicach Londynu, nie mogłaby głosować.

O prawa kobiet.

LONDYN, (W. A. T.), 22 stycznia. Rząd angielski przedłożył parlamentowi projekt reformy wyborczej; w piątek rozpoczną się rozprawy nad tym projektem. Grey, który jest zwolennikiem równouprawnienia kobiet, postawił wniosek, aby skreślono w ustępie, określającym osoby, mające prawo głosowania, wyraz mężczyźni. W gabinecie powstał wskutek tego rozłam, ponieważ Asquit i część ministrów sprzeciwiają się udzieleniu prawa głosowania kobietom, zaś Grey i Georgiew dążą do rozszerzenia praw kobiety. Od wczoraj krążą pogłoski, że wskutek tego może nastąpić rozłam i przesilenie ministerjalne.

Kradzież pucharu.

MAINTZ, 23 stycznia. (wł.) Z muzeum miejskiego skradli niewykryci włamywacze puchar cesarski, pochodzący z roku 1898, wartości 7000 marek.

Olbrzymi pożar.

MADRYT, 23 stycznia. (wł.) — Miasto hiszpańskie Duenas spłonęło doszczętnie ubiegłej nocy. Wiele osób zginęło w płomieniach i odniosło ciężkie poparzenia. Straty dwa miliony lirów.

Przeciw trustom.

NOWY JORK, 23 stycznia. (wł.) Przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych, Wilson, wydał, jako gubernator New Jersey, przepisy, skierowane przeciwko trustom, a specjalnie przeciwko wygórowanym cenom na produkty i towary. Zarządzenia te są bardzo ostre i zagrażają surowymi karami w razie ich przekroczenia. Akcja ta uważana jest, jako wstęp do walki, którą Wilson podejmuje po objęciu prezydentury Stanów.

Kanał panamski.

NOWY JORK, 23 stycznia (wł.) Stany Zjednoczone odrzuciły protest Anglii w sprawie opłat za przejazd okrętów przez kanał panamski. Stany Zjednoczone pragną zachować bezpłatny przejazd przez kanał dla okrętów amerykańskich, wszelkie zaś inne mają uiścić specjalną opłatę, która pokryje w części koszt budowy kanału.

Na Bałkanach.**W Turcji.**

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia. — Korespondent Petersburskiej Ag. Telegraficznej obserwował żołnierzy, przybywających z Czataldży. Malujące się na nich wyczerpanie świadczy o braku sanitarnych i lekarskich zarządzeń. Również marnie wyglądają przybyłe z Czataldży konie.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia. — Porażka floty wywarła przynębiające wrażenie w tutejszych kołach wyższych.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia. — Przypłynął statek szpitalny „Riszad basza”, mający na pokładzie 150 rannych marynarzy i oficerów.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia. — Na statkach rumuńskich przywożone są zapasy wojenne zagraniczne, wysyłane natychmiast do Czataldży i Gallipoli.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia. — Z okazji sporu o wyspy Egipskie niektóre pisma drukują, że na 500,000 greków przypada 24,000 Turków i zwracają uwagę, że wyspy stanowiąc będą dla Turcji nowy wulkan macedoński, grożący powstaniem.

KAIR, 22 stycznia. — Rząd zezwolił krążownikowi „Hamidje” pozostać 4 dni w Suezie dla niezbędnej naprawy uszkodzeń i z warunkiem natychmiastowego udania się w dalszą drogę.

Dywan turecki.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia. — W pałacu Dolmabahceji zgromadził się dywan pod przewodnictwem wielkiego wezyra. Złożyli referaty ministrowie wojny, spraw zagranicznych i skarbu. Obecnych było 72 osoby w liczbie tej następcy tronu.

Sprawa albańska.

WIEDEN, (wł.), 23 stycznia. Rosja poczyniła znaczne koncesje na rzecz Austrii w sprawie granic Albanji.

PARYŻ, (wł.), 23 stycznia. „Journal” podaje sensacyjną wiadomość z Wiednia, że pomiędzy Rosją i Austrią doszło do zupełnego porozumienia w sprawie Albanji. Pośrednikami były Niemcy.

Rada narodowa.

KONSTANTYNOPOL, 23 stycznia. (wł.) — Przebieg Rady narodowej był następujący: Już od rana

dostęp do pałacu Dalma Bakce był zakazany — wpuszczano tylko za okazaniem odpowiednich legitymacji. W południe zaczęli ścierać zaproszeni na posiedzenie dygnitarze.

Można było widzieć starców z długimi siwymi brodami, udających się do sali posiedzeń. Następnie wszedł do pałacu gabinet z w. wezyrem, Kiamilem paszą na czele; sułtan z następcą tronu, Jusuf Issedinem i innymi książętami czekał w przyległym do sali pokoju.

Wielki wezyr udał się do sułtana, od którego otrzymał irade i upoważnienie do przewodniczenia. Wszyscy zebrani stanęli w grupach: oddzielnie dygnitarze duchowni i wojskowi. Zebrało się ogółem 70 osób; senatorowie młodotureccy nie przybyli.

O godz. 1 m. 10 przybył Kiamil pasza z Szeikiem Ul Islamem i odczytał proklamację sułtana, zaznaczając, że Rada narodowa zwołana została ze względu na ciężkie i poważne położenie ojczyzny.

Said bej zdał relację o ostatnich wypadkach i omówił sprawę noty mocarstw. Następnie zabrali głos ministrowie Nasim pasza, były wielki wezyr David pasza, minister skarbu, oraz spraw zagranicznych, a potem senatorowie Feryd i Fuad pasza.

Zapadła uchwała, aby odpowiedź na notę była zredagowana w duchu pokojowym i zadośćuczyniła życzeniom mocarstw, gdyż obecnie wytwarzają się takie warunki, że Turcja musi zawrzeć pokój.

Bunt we flocie.

KONSTANTYNOPOL, 23 stycznia. (wł.) Donoszą, że wśród tureckiej załogi floty wybuchał bunt. Partja wojenna wzięła górę i temu tylko należy przypisać, że flota turecka spotkała się w ostatnich czasach kilkakrotnie z flotą grecką.

O Adrjanopol.

SOFJA, 22 stycznia. (W.A.T) — Wiadomość o oddaniu Adrjanopola przez Turcję nie wywołała tutaj większego wrażenia. Ogólnie sądzą, że przez to losy wojny nie zostały rozstrzygnięte, gdyż Turcja oprócz Adrjanopola nie chce dać żadnych innych odszkodowań, zwłaszcza pieniężnych; pozatem Turcja żąda gwarancji od mocarstw, że jej azyltyckie posiadłości nie będą naruszone, co zdaje się być niemożliwym z powodu aspiracji niektórych mocarstw do tych krajów.

BERLIN, 22 stycznia. (W.A.T) — Tutejsza ambasada turecka oświadczyła, że wiadomość jakoby Turcja zgodziła się na oddanie Adrjanopola jest wysoce nieprawdopodobna, chyba, że Turcja otrzymała od dowódcy Adrjanopola wiadomość, że twierdzenie może trzymać się dłużej.

Pod broń.

BIAŁOGRÓD, stycznia. (wł.) Serbska generalna komenda wojsk powołała pod broń wszystkich oficerów, będących na urlopowach.

Odpowiedź Turcji.

KONSTANTYNOPOL, 23 stycznia. (wł.) — Rada ministrów odbyła narady nad tekstem odpowiedzi na notę mocarstw. Odpowiedź odłożono do dziś.

W sprawie pokoju.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia. — (wł.) Wczoraj interwiewowali ambasadorowie mocarstw jeszcze raz z tureckim ministrem do spraw zagranicznych. Ambasadorowie w spokojnym tonie przedłożyli Turcji obecne jej położenie i wskazali na konieczność pokoju.

Obserwacje astronomiczne.

Liczba obserwatorów astronomicznych jest stosunkowo szczupła. Wedle ostatniego obliczenia istnieje ich 479, z których trzecia część jest własnością prywatną. Liczba zawodowych astronomów dochodzi do 500 tak że astronom jest dość rzadkim ptakiem.

W Ameryce wszystkie obserwatoria są darem sfer bogatych. Do takich należy wspaniałe urządzone obserwatorium w Wisconsin obok Chicago; jest to dar króla trustu żelaznego, Yerkes'a i kosztowało dwa miliony dolarów (10 milionów koron). W obserwatorium tem znajduje się największa luneta całego świata o długości 23 metrów. Soczewka przednia, zwrócona ku gwiazdom, ma średnicę o 140 cm., a cały instrument waży 1500 cetnarów.

Za pomocą tak olbrzymiej lunety możemy obserwować na księżycu przedmioty od 150 do 200 metrów średnicy.

Przez taką lunetę patrząc z księżycy, leżąca na brzegu pustyni Sahary piramida Cheopsa widzielibyśmy niby mały punkt i rozróżnialibyśmy dokładnie jej cień z rana do wieczora na jasnym piasku. Przez taką lunetę widać najmniejsze ciała niebieskie, planety o średnicy ledwie 500 metrów, oddalone o 50 milionów mil od ziemi. Pięć tysięcy cetnarów ciężki ten instrument daje się przy pomocy elektryczności z łatwością poruszyć.

Przypatrzmy się przez tę lunetę planecie Jowiszowi, który właśnie znajduje się w bliskości ziemi, t. j. oddalony „tylko” o 600 mil. klm. od naszej ziemi.

Planeta ten przedstawia się tedy jako tarcza wielkości księżycy, niby siostra ziemi; ponad tą tarczą przesuwa się olbrzymie pasma chmur; widzimy jak tarcza zwolna się obraca i jak cztery wielkie księżycy krążą naokoło niej.

Tego wszystkiego nie moglibyśmy spokojnie oglądać, gdyby specjalny mechanizm zegarowy nie poruszał całej lunety zwolna za biegiem gwiazd, gdyż wskutek krążenia ziemi poruszają się na niebie dalej.

Cały przyrząd osadzony jest na słupie zupełnie odosobnionym (izolowanym) od budynku i idącym w głąb ziemi aż do głębokości wody zaskórnej. W ten sposób przyrząd staje się niewrażliwy na wszelkie wstrząśnienia. Wielkie ostrożności muszą być zachowane przy obserwowaniu komety. W całej kopule astronomicznej nie może być ani jednego promienia świetlnego, gdyż taki daleki kometa nawet w tej olbrzymiej lunecie przedstawia się jako bardzo słaba chmurka świetlna, dostrzegalna tylko dla wypoczętego oka.

Laik w takim razie nieby nie spostrzegł, gdyż trzeba wpiern nauzyć się, jak patrzeć. W futrze, ciepłych futrzanych butach i ciepłej czapce, astronom siedzi nieruchomo na swem wysoko umieszczonym siedzeniu, mimo wielkiego zimna i wiatru, który wieje na takiej wysokości i patrzy przez lunetę.

Opalać tych ubikacji nie wolno, aby uchronić czułe przyrządy miernicze od wpływu najmniejszych zmian temperatury.

Rozkaszne więzienie.

W Camp. Hill, na wyspie Wight, wybudowali Anglicy wzorowe więzienie, wobec którego najprzystojniejsze więzienia europejskie są nędznymi norami. Regulamin tego więzienia jest taki łagodny, a życie w niem tak wygodne, że zdaniem prawodawców, takiego więzienia nikt obawiać się nie będzie, ale przeciwnie zbrodniarze wprost do niego zątekną.

Więźniowie mają prawo jadać razem, palić i gawędzić po obiedzie. Jadają na obrusach i mają kwiaty na stole. Za pieniądze które zarabiają, mogą sobie kupować sardynki, konfitury i inne przysmaki.

W ich celach znajdują się dzwonki elektryczne, za pomocą których mogą wołać dozorców i żądać ciepłej wody. Sciany swoich celek mogą zdobić obrazkami i fotografiami.

Poseł do parlamentu angielskiego Hell i kolega jego, Mac Nell zainterpelowali w sprawie tej podsekretarza stanu Grifficha, zapytując się, czy zbytki te odpowiadają duchowi prawa, Griffich odpowiedział, że prawo takich zbytków nie nakazuje, ani wogóle ich nie przewiduje, ale przyrzekł poinformować się, czy istotnie więźniowie oświadczą w takie rozkosze.

Różne wiadomości.

— Przeciw bankructwom.

Rada ministrów rozważyć ma w tych dniach projekt ministra handlu, opracowany wskutek nieustannych bankructw kantorów bankierskich. Timaszew projektuje utworzenie specjalnego biura do spraw zdolności kredytowej banków.

— **Echa zająć w gimnazjum.** Ministerjum oświaty otrzymało cały materiał w sprawie znanych rewizji i aresztowań, jakie miały miejsce w gimnazjum Witmerowej w Petersburgu. Na mocy zebranego materiału i biorąc pod uwagę ocenę działalności każdego, ministerjum opracowało stopniowanie kar od zmniejszenia stopnia za sprawowanie do usunięcia ze szkół bez prawa wstawiania do innych. Do ostatniej grupy będzie należało sześciu uczniów. Ostatnie los gimnazjistów rozstrzygnięty będzie po powrocie do Petersburga ministra Kasso.

— **O ażurowe pończochy.** Komisja dyrektorów szkół średnich w pewnym okręgu naukowym rozpatrując sprawę kostiumów specjalnych, jakie noszą uczennice podczas ćwiczeń gimnastycznych, uznała używanie pończoch ażurowych za nieodpowiednie ze względów pedagogicznych.

Dział handlowy.

Bawełna.

Firma **A. T. Lodge & C-o.** Liverpool przedstawiciel **Henryk Goldstein**, Łódź, tel. 15-79 komunikuje nam:

Liverpool 18 stycznia. Od ostatniego sprawozdania stwierdzamy dalsze tranzakcje na tutejszym rynku, a więc i dalszą zniżkę cen. Zniżkowcy zrobili swoje i zdusili ceny od 18 do 21 punktów w ciągu tygodnia, zmuszając do likwidacji słabych kontraktów zwykłych.

Na ogół tranzakcje były niewielkie, gdyż przedalnicy czekają na dalszą zniżkę.

Ostatnie mowy przy wyborach prezydenta Stanów Zjednoczonych sprawiły niemało kłopotu fabrykantom, którzy niebardzo orjentują się w proponowanej rewizji taryfy, co w każdym razie również wpłynie na zniżkę cen. Oferty z Południa stały się bardziej przystępnymi, jakkolwiek rynki tamtejsze utrzymują nadal mocne podłoże.

Nastroj obecny jest bezwarunkowo zniżkowy i wielu spekulantów, którzy widzieli wszystko w różowym świetle, gdy ceny osiągały 7 d., — obecnie, kiedy ceny spadły o pół pensa, — wpadli nagle w pesymizm.

Likwidacja słabych umów zwykłych nie skończyła się jeszcze i ceny mogą jeszcze dążyć do spadku, zanim ustalające się coraz wyraźniej dane statystyczne, dotychczas niebrane zupełnie w rachubę, — dadzą się we znaki. Ale rynek powinien się teraz uzdrowić i tendencja zniżkowa, wywołana zamiast zwykłej, zamienić się winna niebawem w źródło mocy dla rynku.

Remanent plonu tegorocznego, ciągle się zmniejsza; oczekują, iż najbliższy „Ginners Bericht” przyniesie jeszcze większy spadek liczb bawelnianego zbioru, wobec czego dostawy

przedalnikom będą przynajmniej na pewien czas jeszcze dość znaczne.

Ze względu na to jesteśmy zdania, że kupno przy każdej zniżce jest korzystną lokatą kapitału i uważamy wszystkie słabe rynki za okazję do zakupów.

Nasze dane o ruchu podaży i popytu:

Dostarczone przedalnikom: w tym tygodniu 398,000, w r. 1912 — 416,000, w r. 1911 — 343,000. Ogółem w tym sezonie 6,818,000, w r. 1912 — 6,792,000, w r. 1911 — 5,845,000. Widoczny zapas 4,777,000, w r. 1912 — 4,757,000, w r. 1911 — 4,097,000.

Ze sportu.

Na usilne i racjonalne żądanie Thomsona i za zgodą jury, odbyła się wczoraj, w 13 dniu międzynarodowego konkursu walki zapasniczej w cyrku Truzzi'ego decydująca walka: rewanż pomiędzy Abergiem i Thomsonem, już przez pierwszego podczas poprzedniego starcia pokonanym. Walka, zakończyła się porażką Thomsona po 14 minutach.

Następnie walczyli Sobieski i Ewersen.

Już z początku walki zauważyło się dała przewaga po stronie Sobieskiego, któremu też udało się po upływie 12 minut pokonać zręcznego przeciwnika chwytem, zw. „pół-nelsonem”.

W III parze — walka pomiędzy zabawnym Tigane, a nie mniej pociesznym Sabatiér, wywoływała nieustanny śmiech wśród publiczności — po 20 m. została nie rozstrzygnięta.

W ostatniej parze Westergardt-Smith, jak było do przewidzenia, pokonał Nols le Vervet'a po upływie 12 m. chwytem „bras-roul w partezie”.

B. H.

Odpowiedzi Redakcji.

P. Zofji. Dokładnego adresu nie mamy. Wystarczy jednak nazwisko i miasto New-York — Ameryka Północna.

P. T. Jaros z ul. Grabowej. O ile w swoim czasie nie złoży Pan podania o zwolnienie od płacenia podatku szkolnego, to teraz nic nie pomoże.

P. Woźniakowi. W sprawie tej drukowaliśmy wyczerpujący artykuł. Znajdzie Pan w nim odpowiedź na swe zapytanie.

Stał. pren. G. Dokładnego adresu nie mamy. Niech się Pan zwróci do biura policji w Paryżu.

P. P. Daszyńskiemu, Chru-stowskiemu i wielu innym. Punar Bhawa jest to pseudonim wszechświatowej sławy okultysty — badacza tajemnej wiedzy. Co do reszty pytań — wyjaśnić możemy udzielić ustnie, w redakcji, codziennie o godz. 5 p. p.



Literat

udziela lekcji historii, literatury polskiej, historii polskiej i powszechnej — w domach prywatnych.

Oferty w redakcji Nowego Kurjera Łódzkiego sub. „Literat”

Profesor Śpiewu

(b artysta opery)

zamieszkał w Łodzi i ma jeszcze parę godzin wolnych dziennie. Pobierającym lekcje śpiewu udziela jednocześnie lekcji zasad muzyki, oraz historii muzyki. — Opracowuje repertuar operowy i salonowy.

Oferty do redakcji „Nowego Kurjera Łódzkiego” pod „Profesor” 81—0—1

NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK usuwa
piegi, pryszcze, opaleniznę,
wagry, czerwonocę twarzy
i wszelkie plamy

Pasta do twarzy

wynalazku aptekarza

Jana Niwińskiego.

Dla uniknięcia nadmiernej suchości skóry
zopatrzone jest w plomby, na której znaj-
duje się № 204 i nazwisko wynalazcy

Jan Niwiński.

Sprzedaw w aptekach, składach aptecznych
perfumeryjni.



BROSZURY NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE.

RZEŻĄCZKA

ostra i przewlekła najskuteczniej daje się leczyć NOWYM KLINICZNIE WYPROBOWANYM PREPARATEM

KAVANOSE

D-ra REUNET'A

zaszczyconym najpochlebniejszymi opiniami w specjalnej prasie lekarskiej.

KAVANOSE D-ra REUNET'A niszczy mikroby rzeżączki, powstrzymuje wyciek, klucie, bóle i szybko usuwa zapalenie cewki moczowej.

POLECANY JEST PRZEZ LEKARZY.

Sprzedaw w aptekach i składach aptecznych

Cena Rb. 1.65 kop.

Należy żądać oryginalnego aluminiowego opakowania z plombą komorową.



Skład główny: Instytutu D-ra Calvè Warszawa, Marszałkowska 120. Oddział 2

Stanisław Krause i S-ka

Fabryka i Magazyn przyborów podróżnych

Warszawa, Królewska Nr. 1.
polecają:

- Kufry trzcinowe dla pań i panów,
- Kufarki na damskie kapelusze,
- Nesesery, Torby, Walizy,
- Galanterja skórzana.
- Buty do polowania.
- Burki oryginalne sławuckie,

W Łodzi składu nie mamy.

214-5

CYRK Stołeczny L. P. TRUZZI

Targowy Rynek. Telefon 21-68

W czwartek, dn. 23 Stycznia 1918 r.,

Wielkie gladiatorskie przedstawienie w 3-ch częściach, ze wspaniałym programem i udziałem całej trupy pierwszorzędnych artystów.

14-ty dzień walki międzynarodowego championatu walki francuskiej,

Wyzwanie: Atleci szampionatu: Westergardt-Szmidt, Jarwinen, Tigane, Sabotet, Sobiewski, aby pokazać Publiczności swoją siłę i technikę **wzywają do walki** znanych już łódzkiej publiczności wszechświatowych szampionów, jak: Strenge, Raul de Ruan, Hackenschmidt, Aberg, Podobny i innych

Dziś walczą 5 par. 1) Hegr Tomson—Mozin. 2) Zapasy dwóch championów świata. Jarwinen—Al. Aberg. 3) Hanzen—Mill. 4) Tigane—Westergardt-Szmidt. 5) Walka-rewanż do rezultatu: Zebberg—Sabotier. Anons: Jutro dalszy ciąg szampionatu walki francuskiej.

Precz z chlorkiem!

Pożądana nowość!

Fabryka mydła i przetworów chemicznych w Łodzi poleca najnowszy proszek do prania pod nazwą „**PERBOROL**”, nagrodzony ostatnio na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi. „Perborol” zastępuje w zupełności chlorki i sodę w praniu, oszczędza czas, pracę i mydło. „Perborol” nadaje bielnię śnieżną białość, dezynfekuje ją i oszczędza tkaninę.

45-100 **L. Schröter Pańska Nr. 54.**

Żądać we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych.

Owies Wyborowy

polecają

W. FINDEISEN i S-ka

Przejazd 21.

Tel. 978 i 1709.

Teatr „URANIA“.

Program od 15 do 31 Stycznia n. st.

Nowości! Nowości!
The PARKINS
Komiczny muzyczny akt oraz „Głowa misteryjna”
LES ARTUROS
Gimnastyka na podwojnym amerykańskim reku.
MISS MERRY
Najśliczniejsza kobieta w świecie.
M-B MIRIAM
Angielski ekscentryk.
EMEY DUO
Niemiecki grotesque duet.
M-lle FERRY FERRY
Angielska śpiewaczka i tan cerka

URANIA BIO

Siostry rywalki

Dramat w 3-ch częściach.

Rira i jego reklama

Komiczna.

Początek przedstawień o 8 i 10-ej wiecz. Początek 3 przedst. o 12 w nocy przy stołach pod werandą. W soboty początek przedstawień od 6-8 i 10 wiecz. W niedziele i święta pocz. przedst. o 4-6-8 i 10 wiecz.

Program 3 przedstawienia oddziału koncertowego.

„MAXINE“

MARGOT HERVE
Niemiecka subretka
M-lle REIZ
Rosyjska subretka.
M-lle BRONSKAJA
Rosyjska kupieciśka.
M-lle VERDIER
Wiedeńska subretka.
M-lle NEGROWSKA
Polska subretka.
M-lle DZIAFFU
Amerykańska śpiewaczka.
M-lle LIDINA
Rosyjska śpiewaczka.
M-lle FERREY
Angielska śpiewaczka i tancerka.

ŁADNE MIESZKANIA

2, 3, 4 pokoje z kuchnią, sklepy do wynajęcia od zaraz lub od 1-go Kwietnia. Mieszkania ze wszelkimi wygodami, wannami, elektrycznym oświetleniem. W tymże domu znajduje się oddział pocztowy. Rzgowska 7 — Rynek Gajera, Wiadomość u gospodarza od 12-ej po poł.; tamże obszerna piwnica z 5 pokojami elektrycznym oświetleniem odpowiednia dla piekarni. r349-36

Rutynowana freblanka

przyjmie jeszcze troje dzieci z inteligentnych domów, do kompletu przedobiedniego adres: Dzielna № 25-26 683-3

Kakao „J. M. Reverson“



Żądać wszędzie.

Żądać wszędzie.

Jeżeli zatecamy, to tylko coś znakomitego, a tym jest najlepsze **Angielskie KAKAO „J. M. Reverson“.**

Szkoła Freblowska

Anny Dziedziczak,

mieszcząca się dotąd przy szkole koedukacyjnej p. Cholewickiej ul. Mikołajowska № 85, przeniesiona została od dnia 1-go stycznia r. b. na ul. Radwańska № 35. Kancelarja otwarta od 10-tej r. do 2-ej po południu. 720-8-1

Pończochy i skarpetki

POLECA pracownia wyrobów pończosznicy. JULJI WACHER. Nawrot 4.

1-e kulinarne kursy zaoczne.

CALKOWITY KURS WYKŁADOW p. t. „STÓŁ POSTNY I OSZCZĘDNY” około 1000 przepisów na jedzenia, napoje, pieczywo, kompoty, leguminy, konfitury, pierogi i t. p., przesyła 300 stronie wyraźnego druku. Cena z przesyłką za zaliczeniem 2 r. 60 k. WSKAZOWKI jak należy prawidłowo prowadzić gospodarstwo domowe i przygotowywać ekonomicznie smaczno i pożywnie obiady, z objaśnieniami jak należy krajać mięso i zdobić stoły i dania, około 100 str. z rysunkami. Cena z przesyłką za zaliczeniem 1 r. 20 k. Obydwie książki razem 3 r. 35 k. (można markami). Z zamówieniami należy się zwracać tylko do J. K. PETERSA, S-Petersburg Pet. Stori Bolszaja pr. № 56. 2736-0

40 dni BEZPŁATNIE!

Jeżeli się nie nauczyłeś w ciągu 40 dni swobodnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, francusku, angielsku i łacinie przy pomocy naszych samouczków, ułożonych według najnowszej metody (wszystkie inne reklamy) **Zwracamy pieniądze!** Cena samouczka w jednym języku z przesyłką za zaliczeniem pocztowym rb. 1 kop. 10, 2-ch rb. 1 kop. 90, 3-ch rb. 2 kop. 80, 4-ch rb. 3 kop. 65. Zamówienia przyjmuje jedyny na całą Rosję skład St. Petersburg, Peterb. storna, Bolszaja prosp., 36-365 J. K. PETERS.



Nowy dział!

Wyroby srebrzone na białym metalu słynnej fabryki

ARTHUR KRUPP

w Berndorf (Austria)

jak również wyroby z czystego niklu i Alpacy tejże fabryki.

Zabokrzecki i S-ka

w Warszawie Marszałkowska 134 (dom Rosja). 2688-14



Rzeżączka (Tryper)

Jeżeli Pan leczyl się bezskutecznie zastrzykowaniami irygacjami, przypiekaniami i t. p. jeżeli próbował Pan napróżno różnych środków wewnętrznych i zupełnie zwątpił już o możliwości wyleczenia się z tej uporczywej choroby, natenczas polecamy Panu kapsułki **Kubenoł** które zyskały już sobie bardzo wielkie uznanie. Najbardziej zaniedbane i zastarzałe, jakoteż najcięższe formy rzeżączki (trypra) oraz jej komplikacje i następstwa, leczą się radykalnie za pomocą kapsulek **Kubenoł**, zarówno u mężczyzn jak i kobiet. Kapsułki **Kubenoł**, uleczą Pana niezawodnie, bez względu na to, jak długo choroba już trwa, o czym świadczą odczyty lekarzy-specjalistów oraz nasza wieloletnia praktyka. Cena 1 pudełka Rb. 2.25. Wysłka za zaliczeniem. Skład główny St. Petersburg Skład Medyczno-Farmaceutyczny Tow. Artyleryjska № 2 Oddział № 043. Sprzedają we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Ostrzeżenie. Wobec wielkiej skuteczności leczniczej kapsulek **Kubenoł** Medyczno-Farmaceutycznego Tow. oraz ich nadzwyczajnej wziętości zjawily się od niejakiego czasu naśladownictwa tego preparatu, wskutek czego zaopatrujemy obecnie każde nasze pudełko powyżej umieszczoną marką fabryczną. r289-0

Kursy Buchalteryjne I. Mantinbanda

w Łodzi

Cegielniana № 47, tel. № 24-28.

Z powodu napływu kandydatów, termin zapisów przedłużonym zostaje **jeszcze tylko do 27-go Stycznia r. b.**

Przytem odbywał się będą przez cały dzień po dowolnej liczbie osób wykłady w kompletach, oraz lekcje prywatne buchalterji; na żądanie oddzielnie w języku rosyjskim, polskim i niemieckim. r875-5

CASINO

Tylko dziś i jutro w piątek 24 stycznia

Ostatni raz!

Studentka Hania

Dramat w 2 aktach podług Turgeniowa w wykonaniu pierwszorzędných artystów Cesarskich teatrów w Moskwie.

Nieudane konkury

Wyborna komedia francuska

Od godziny 8 i pół wiecz. zamiast dramatu STUDENTKA HANIA

„WYKOLEJENI“

Dramat współczesny w 4 aktach z życia warszawskiego w wykonaniu artystów warszawskich p. Dulebianki, Kaminskiego i innych.

Orkiestra koncertowa „Sextet“

Orkiestra koncertowa „Sextet“

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

D-R S. KANTOR,

Piotrkowska № 14, róg Ewangelickiej
Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Röntgena), Światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego — niemoc piciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521-0-1

Dr. S. Sznitkind

ul. Średnia nr. 2.
Specjalność: choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe, włosów i kosmetykę lekarską. Przyjmuje od 8^{1/2}, do 2, od 4-ej do 9, damy od 4 do 6.

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska II.
Sypilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5 po południu

Choroby skórne, weneryczne i niemoc piciowa.

Dr. Lewkowicz
Przy sypilisie stosowanie prep. „606“ i „914“. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Konstantynowska 12
obok teatru Selina.
od 9—1 i od 6—8. dla pań od 5—6 w niedzielę od 9 do 3. 2701-0

Dr. Leyberg

Weneryczne, piciowe i skóry od 10—1, 6—8. Niedziele i święta od 8—1.
Dla Pań—5, poczekalnia oddzielna.
ul. Średnia 5, tel. 25-50.

Dr. I. Silberstrom

Zawadzkie № 12.
Choroby skóry weneryczne piciowe (przy syfilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpecących włosów, plam etc.)
Przyjmuje od 12—2, 5—8. Niedziele 11—3. Dla Pan 4—5 poczekalnia oddzielna.

Dr. B. Rejt

ŚREDNIA № 5, POWROCIŁ.
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie sypilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606“ i „914“ (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9—1 i od 4—8, w niedzielę od 9—2 po południu. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. L. Prybulski

POŁUDNIOWA № 2.
Telefon 18-59
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemoc piciowa. Leczenie sypilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914* wśródzynie.
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Przyjmuje: chorych od 8—1 rano i od 4—9 po poł., damy od 5—6 po poł.
Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. Franciszek Koziołkiewicz

(senior)
mieszka obecnie na ul. Przejazd 3, front, I piętr. Tel. 17-14
Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6—8 wiecz.

D-r. Eugenia Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece.
Piotrkowska № 121. Telef. 18-07
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedzielę od godziny 9 do 12 rano.

Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener.
ul. Mikołajewska № 18
Telefonu № 2060.
Godz. przyjęć od 9 do 12 i od 4 i pół do 7 i pół w w. w. Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. r176 0

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.
Choroby serca i płuc
przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6
Telefonu nr. 21-19.

Doktór B. Donchin

specjalista
chorob oczu
69. Piotrkowska 69.
Telefon 23-39.
Lecznica ze stałymi łózkami.
Godziny przyjęć w ambulatorjum od 10—12 i od 4—7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe.

Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu ul. Sługa 19.
Ch. wewnętrzne, kobiece, dzieci.
Od 10—12 rano i od 4—8 wieczór.

Fluszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu, praktykująca 20 lat, przyjmuje: masaż, porody wanozy, zamówienia na słabość, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskrecja zapewniona. Niezamożnym ustępstwo. Andrzejka № 39 m. 13 od 12—5. Odpowiedzi na listy

Ważne dla Pań!

SPECJALNY FRYZJERSKI SALON dla PAN „EUGENJA“
KARTOWSKA, Łódź, Konstantynowska 5
Telefonu № 23-01.
Poleca Szan. Paniom w Łodzi i okolicach NAJPIĘKNIEJSZE CZESANIE mycie głowy z natychmiastowym wysuszeniem (Manicour) czyszczenie paznokci, farbowanie włosów i wszelkie roboty w zakresie perukarstwa wchodzące jako to: lokki turbanowe warkocze i postich, za wazę w najnowszym stylu wykonywana pod moim kierunkiem. Wycozam upinać na najnowszy fryzury w 5 lekcjach Abonament na miesiąc i w domach

Ogłoszenia drobne.

Bezwarunkowo 5 lat można nosić ubranie ze „Skóry angielskiej“, lokić od 40 kop., plusz 75. Posładamy gotowe spodnie Piotrkowska 123-13. 531-3
Dla pań wielka okazja po zlikwidowanej fabryce, piękne materiały, bajecznie tanio. Piotrkowska 125-13. 531-3
Do zakładu fryzjerskiego potrzebni zdolni subiekci na dobrych warunkach. Benedykta № 1. K. Jakóbówiec. Zgłaszać się do mieszkania. 740-3
Gramofon salonowy 30 utworów sprzedam 20 rubli. Włocławska 37-30. r331 10

Ubiady prywatne. Nowo-Cegielniana 25 m. 15 parter front. 704-3

Potrzebny stróż do Rudy—Pabjanickiej. Wiadomość: Andrzejka 37 u stróża. 741-3

Poszukuję pasady, kasjera, magazyniera, mogą przystąpić do wyrobionego interesu, złożyć kaucji 1000 rubl. Oferty pod „J. K.“ proszę składać w administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego“. 731-1

paszport i świadectwo piekarskie, wydane z gminy Biąta, powiatu brzezińskiego, gub. piotrkowskiej na imię Franciszka Rutkowskiego, zaginęły. 733-3

Rutynowany buchalter, z wyższym wykształceniem handlowym, ze znajomością miejscowych języków, poszukuje w Łodzi lub Pabjanicach odpowiedzialnej pasady w fabryce lub interesie handlowym. Łaskawe oferty adresować proszę: Łódź, Zachodnia 37, Administracja „N. Kurjera Łódzkiego“ dla „Buchaltera W. Z.“

kłep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu nabycia restauracji. Karola 26. 737-1

Wspólnik potrzebny do zakładu słusarskiego Pańska № 9, u Michałskiego. 725-3

Z powodu wyjazdu tanio sprzedam rower. Wiadomość: Cegielniana 36 u stróża. 738-3

Zabłąkany młody wyżelek jest do odebrania za zwrot kosztów, ogłoszenia i utrzymania. Wiadomość u stróża ul. Targowa Nr. 26. 742-3

Zaginął paszport, wydany z gminy Łucmierz, pow. łódzkiego na imię Marjanny Michalskiej. 726-3

Zaginął paszport, wydany z gm. Białków, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej na imię Konstancji Kowalskiej. 724-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Pabjanic na imię Stefania Rydygier. 723-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z gazowni łódzkiej, na imię Władysława Graczyka. 713-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Gersza na imię Franciszka Zawadzkiego. 739-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Silbersteina na imię Juliana Kipner. 736-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Henryka Szmulewicza na imię Rozalii Zawadzkiej. 735-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Dawida Rozenblatta na imię Józefa Dylawskiego. 734-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki I. K. Poznańskiego na imię Feliksy Rochyńskiej. 732-1